

Sygn. akt I ACa 472/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bożena Oworuszko
Sędzia:	SA Zbigniew Grzywaczewski (spr.)
Sędzia:	SA Walentyna Łukomska-Drzymala
Protokolant	sekr. sądowy Maciej Mazuryk

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.

przeciwko Miastu Z.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu z dnia 7 maja 2013 r. sygn. akt
I C 1295/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego Miasta Z. na rzecz powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I ACa 472/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7.05.2013 r., Sąd Okręgowy w Zamościu zasądził od pozwanego Miasta Z. na rzecz powoda – (...), Spółki z o.o. w Z. kwotę 204.185,46 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11.06.2012 r.

W uzasadnieniu Sąd I instancji podał, że przedstawione przez powoda okoliczności dotyczące stosunku prawnego, łączącego go z pozwanym

w ramach umowy zawartej w dniu 15.11.2010 r. nie są przedmiotem sporu, zostały przyznane przez stronę pozwaną.

W ramach tej umowy powód zobowiązany jest do czynności opisanych szczegółowo w (...) w/w umowy.

Za wykonywanie zadań menadżera projektu inwestycyjnego „Z. miasto (...), P. (...) produktem turystycznym polskiej gospodarki”, powód uprawniony jest do otrzymania wynagrodzenia ryczałtowego

w wysokości określonej w umowie, według harmonogramu stanowiącego załącznik nr 2 do umowy. W treści (...) ustalone zostało wprost prawo powoda do otrzymania wynagrodzenia w trakcie realizacji projektu będącego przedmiotem umowy. Z powołanego wyżej załącznika nr (...) do umowy wynika, iż wynagrodzenie to będzie wypłacane w równych kwotach – po 75.487,50 zł, co miesiąc, poczynając od stycznia 2011 r. do kwietnia 2012 r., za wyjątkiem listopada 2011 r.

Poza sporem jest zarówno wysokość samego wynagrodzenia należnego powodowi, jak również suma należności wypłaconych powodowi przez pozwanego na podstawie faktur VAT oraz terminy tych wypłat, jak również kwota pozostała do zapłaty. W związku z powyższym ustalony przez Sąd stan faktyczny w tym zakresie pokrywa się z przedstawionymi wyżej twierdzeniami powoda, zawartymi w uzasadnieniu pozwu. Pozwany przyznał, iż kwota dochodzona w niniejszym procesie jest sumą należną powodowi jako niewypłacona część wynagrodzenia wynikającego w w/w umowy.

Według strony pozwanej powództwo jest jednak przedwczesne, skoro wypłata pozostałej części wynagrodzenia uzależniona jest od dalszych postępów prac budowlanych a ostatecznie od rozliczenia w przyszłości całej inwestycji.

Przedmiotem sporu jest więc wyłącznie interpretacja zapisów (...) umowy, a w konsekwencji prawo powoda do domagania się w chwili obecnej całego wynagrodzenia i ocena, czy powód mógł domagać się całego wynagrodzenia przed jej zakończeniem, jedynie na podstawie harmonogramu wypłat, stanowiącego załącznik nr (...) do umowy.

Przedstawiając własną interpretację zapisów przedmiotowej umowy, pozwany podniósł, iż jego zdaniem inny był uzgodniony sposób rozliczania

w okresie przed rozpoczęciem prac budowlanych, inny po ich rozpoczęciu.

W okresie od stycznia do kwietnia 2011 r. powód realizował zadania przed rozpoczęciem robót i wystawiał faktury zgodnie z harmonogramem stanowiący załącznik nr (...) do umowy i były one realizowane. W okresie wykonywania prac budowlanych przez wykonawców, strony uzgodniły odmienny sposób naliczania wynagrodzenia, wprowadzając zasadę z (...) umowy, zgodnie z którą wynagrodzenie powoda nie mogło przekroczyć kwoty obliczonej według wzoru: kwota uzyskana przez pomnożenie wartości umowy przez iloraz wartości robót budowlanych wykonanych w okresie obliczeniowym i zafakturowanych, przez wartość kontraktu za roboty budowlane. Wystawiając faktury powód zamieszczał w niej sposób obliczenia wynagrodzenia, aż do kwietnia 2012 r. Z tych względów nie można uznać, iż pozwany realizując te faktury zaprzestał regulowania należności wynikających z harmonogramu. Pozostała część wynagrodzenia nie została wypłacona, wobec wstrzymania prac budowlanych i powinna być wypłacana sukcesywnie w miarę postępu robót, których wartość umożliwi jego obliczenie zgodnie z (...) umowy.

Zdaniem powoda zapis (...) umowy nie wyklucza prawa domagania się całego wynagrodzenia, wobec upływu końcowego terminu do jego wypłaty, określonego w załączniku nr (...) do umowy. Powód uznaje, iż harmonogram stanowiący załącznik nr (...) do umowy obligował pozwanego do wypłaty wynagrodzenia w równych wysokościach, niezależnie od postępów

i wartość wykonanych prac budowlanych. Jednocześnie powód nie wystawiał faktur opiewających na takie wartości, lecz na kwoty uwzględniające sposób ustalania wynagrodzenia podawany przez pozwanego.

Podsumowując stanowiska stron Sąd wskazał, iż powód traktuje przedmiotową umowę jako umowę zlecenia obowiązującą do 30 kwietnia 2012 r., wywodząc z niej prawo do uzyskania pełnego uzgodnionego wynagrodzenia. W ocenie pozwanego zawarta została umowa o dzieło,

w której podane zostały jedynie orientacyjne przewidywane terminy zakończenia prac, nad którymi nadzór sprawuje powód, a wobec ich niezakończenia powodowi nie przysługuje uprawnienie do domagania się całości wynagrodzenia, które od chwili rozpoczęcia prac powinno być wpłacane zgodnie z regulacją (...) umowy, z wyłączeniem harmonogramu wypłat, sformułowanego w załączniku nr (...) do umowy.

Zdaniem Sądu obie strony procesu częściowo wadliwie interpretują treść zawartej umowy. Sąd uznał bowiem za słuszne stanowisko pozwanego, z którego wynika, iż umowa nadzoru menadżerskiego trwa w dalszym ciągu, do czasu zakończenia faktycznego zadania inwestycyjnego w postaci realizacji projektu „Z. miasto (...), P. (...) (...) produktem

turystycznym polskiej gospodarki”. Tym samym powód niesłusznie uznaje, iż umowa została zrealizowana i z tego właśnie tytułu podlega rozliczeniu

w całości. Nie zmienia to jednak zobowiązania pozwanego w zakresie obowiązku wypłaty uzgodnionego wynagrodzenia, którego zasady zostały ściśle określone w załączniku nr (...) do umowy wraz z modyfikacją zawartą w (...) umowy.

Zgodnie z (...) umowy strony uzgodniły wynagrodzenie powoda w kwocie 1.207.800 zł brutto, które miało być wypłacane w trakcie realizacji prac na zasadach określonych w umowie, której częścią jest załącznik nr (...) określający harmonogram wypłat oraz zapis (...) umowy. W ocenie Sądu skoro zarówno harmonogram jak i regulacja art. (...) umowy przyjęte zostały jednocześnie, należy je odczytywać w ten sposób, by nie pozostawały ze sobą w sprzeczności, a uzupełniały się. Jednocześnie Sąd uznał, iż nie ma podstaw do interpretowania tych zapisów zgodnie ze stanowiskiem pozwanego, który twierdzi, iż harmonogram z załącznika nr 2 miał obowiązywać przed rozpoczęciem robót budowlanych, a zasada z (...) umowy po ich rozpoczęciu. Takiego rozgraniczenia umowa nie zawiera i nie można go wywnioskować z pozostałych zapisów umowy. Jeśli strona pozwana chciała taki skutek osiągnąć, to zawarta umowa go nie gwarantuje.

W ocenie Sądu pozwany był zobowiązany do wypłaty powodowi wynagrodzenia ściśle według harmonogramu załącznika nr (...) do umowy,

a więc równych kwot 75.487,50 zł, co miesiąc, poczynając od stycznia

2011 r. do kwietnia 2012 r., za wyjątkiem miesiąca listopada 2011 r. Skoro harmonogram obejmował całą uzgodnioną kwotę wynagrodzenia -

1.207.800 zł i obejmował okres do planowanego zakończenia inwestycji,

t.j. do końca kwietnia 2012 r., to nie sposób zgodzić się z tezą, iż nie dotyczył on okresu prowadzenia robót budowlanych. Nie można uznać, iż inwestor zakładał, iż w okresie wskazanym w harmonogramie prace budowlane nie będą prowadzone, a rozliczenie za okres w nim wymieniony faktycznie nastąpi na innych zasadach. Do końca okresu wskazanego

w harmonogramie prace budowlane miały być nie tylko rozpoczęte, ale

i zakończone (...) umowy). Ponadto to, że w umowie wprost określono jedynie przewidywane terminy zakończenia prac budowlanych, odbiorów i rozliczeń, nie oznacza, iż jako przewidywane można uznać również terminy wypłaty rat wynagrodzenia, określone w harmonogramie – załączniku nr (...) do umowy.

W tym zakresie treść umowy nie pozwala na taką jej wykładnię.

Oceniając relacje pomiędzy zapisem (...) umowy a załącznikiem

nr (...) do tejże umowy Sąd zwrócił również uwagę, iż tak akcentowany przez pozwanego zapis (...) umowy nie dotyczy wynagrodzenia należnego za wykonanie przez pozwanego wszystkich obowiązków wynikających z umowy

(...), płatnego zgodnie z harmonogramem, lecz tylko za wynagrodzenie za nadzór nad robotami budowlanymi i pracami konserwatorskimi. Powyższy zapis stanowi, iż Menadżer Projektu może wystawić fakturę za nadzór nad robotami budowlanymi i pracami konserwatorskimi, przy czym określony został sposób ustalenia kwoty maksymalnej, według podanego wzoru. O tym, iż pomiędzy harmonogramem, a (...) umowy, nie może być sprzeczności świadczy to, iż do terminów płatności z załącznika (...) do umowy odwołuje się ten sam przepis umowy, t.j. (...).

Powołana więc w kolejnym (...) zasada wypłat może być więc odczytywana jedynie jako rozszerzenie uprawnień powoda, w zakresie uzyskania wynagrodzenia w trakcie realizacji projektu, ponad kwoty wynikające z harmonogramu, a więc uzyskania pełnego zryczałtowanego wynagrodzenia wcześniej, niż do końca kwietnia 2012 r., w sytuacji, gdyby prace budowlane posuwały się szybciej. Konstrukcja umowy nie daje podstaw do ustalenia, iż zapis (...) umowy uchyla regulację z (...) umowy odwołujących się do rozliczeń według harmonogramu, z chwila rozpoczęcia prac budowlanych.

Pozwany nie udowodnił, by zawarte w umowie oświadczenia woli w tym przedmiocie należało interpretować inaczej, niż wynika to z ich literalnego brzmienia. Fakt, iż zgodnie z powyższym pozwany zaakceptował i zrealizował

w miesiącach październiku 2011 r. i w maju 2012 r. faktury VAT wystawione przez powoda na kwoty wyższe, niż wynikające z harmonogramu świadczy jedynie o tym, iż strona pozwana interpretowała umowę w sposób przedstawiony w toku procesu. Nic nie przemawia za trafnością stanowiska pozwanego, twierdzącego, iż w ten sposób

doszło do wyrównania wynagrodzenia wynikającego z harmonogramu. Zapis (...) umowy nie zastępuje zasady wypłaty wynagrodzenia według załącznika nr (...) do umowy, lecz go uzupełnia. Wynika z niego, iż wypłata uzgodnionego wynagrodzenia, jedynie w części dotyczącej wynagrodzenia za nadzór nad robotami budowlanymi i konserwatorskimi, uzależniona jest dodatkowo od zatwierdzenia i dostarczenia faktury wykonawcy za wykonane roboty budowlane. W tym zakresie wynagrodzenie powoda (Menadżera Projektu) mogło być więc wyższe, niż określone w załączniku 75.487,50 zł miesięczne

(za wyj, XI 2011 r.), jednak nie wyższe niż kwota obliczona z zastosowaniem wzoru z (...) umowy. Kwotą minimalną należną powodowi co miesiąc

w okresie od stycznia 2011 r. do końca kwietnia 2012 r. (za wyjątkiem listopada 2011 r.), była kwota 75.487,50 zł. Wobec tak określonych zasad wynagradzania, fakt, iż w określonych miesiącach prace budowlane były wykonywane w mniejszym zakresie, niż zakładano, lub nie były prowadzone w ogóle, nie zwalniał pozwanego do wypłaty kwot podanych

w harmonogramie stanowiącym załącznik nr (...) do umowy. Gdyby prace te z powodów, na które powód nie miałby wpływu, nie zostały podjęte, zgodnie z argumentacją pozwanego, powód nie uzyskałby wynagrodzenia, które wszak nie dotyczy tylko nadzoru nad takimi pracami, lecz jest ekwiwalentem za znacznie szerszy zakres obowiązków (np.: prace konserwatorskie).

Do chwili obecnej okres opóźnienia w zakończeniu zadania inwestycyjnego wynosi rok. Żaden zapis umowy nie uzależnia prawa powoda do comiesięcznej części ryczałtowego wynagrodzenia od prowadzenia w tym miesiącu prac budowlanych. Umowa określa minimum takiej raty miesięcznej (załącznik nr (...) - harmonogram), oraz zasady jej zwiększenia,

w przypadku, gdyby prace budowlane lub konserwatorskie były w danym miesiącu realizowane (art. 8 ust 3).

Umowa między stronami nie została zawarta na kreślony czas, lecz na okres realizacji określonej inwestycji. W (...) wskazane zostały jedynie przewidywane terminy zakończenia realizacji Projektu w zakresie robót budowlanych, zgłoszenia inwestycji do odbioru i zakończenia procedur odbioru. Jednocześnie określono dokładnie terminy wypłat poszczególnych części wynagrodzenia. Wobec zmiany terminu zakończenia zadania, powód, po uzyskaniu całego wynagrodzenia, będzie zobowiązany realizować obowiązki wynikające z umowy .

Zdaniem Sądu powód może domagać się wypłat zgodnie z harmonogramem, z odsetkami od dat wymagalności poszczególnych rat wynagrodzenia, określonych w załączniku nr (...) do przedmiotowej umowy. Wobec wskazania w pozwie daty późniejszej, to jest 11.06.2012 r., roszczenie w całości jest uzasadnione.

Z tych względów, na podstawie art. 471 kc w zw. z art. 487 § 1 i 488 § 1 kc Sąd orzekł, jak w sentencji wyroku.

W złożonej apelacji pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi „błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie” art. 471 kc w zw. z art. 487 § 1 kc

i art. 488 § 1 kc oraz (...) umowy stron z dnia (...) r. poprzez przyjęcie, że powódce przysługuje wynagrodzenie w kwocie 204.185,46 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11.06.2012 r. pomimo, iż „prace objęte umową nie zostały wykonane i są w dalszym ciągu realizowane przez powódkę oraz pomimo, że umowa uzależnia otrzymanie wynagrodzenia przez powoda od postępu robót budowlanych i prac konserwatorskich”.

Wniósł o jego zmianę i oddalenie powództwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlega oddaleniu.

Podniesione w apelacji zarzuty są bezpodstawne i nie mogą prowadzić do podważenia zaskarżonego wyroku, z tym że Sąd Apelacyjny z urzędu stwierdza, iż w miejsce art. 471 kc należy powołać art. 627 kc, gdyż przedmiotem sprawy nie jest odszkodowanie lecz wynagrodzenie z umowy

o dzieło.

Z tą korektą Sąd Apelacyjny podziela wszystkie szczegółowe ustalenia i wnioski Sądu I instancji i uznaje je za własne.

Na wstępie należy stwierdzić, że apelacja pozwanego nie wnosi nic nowego, gdyż powtarza własne dotychczasowe stanowisko do którego trafnie i wyczerpująco odniósł się Sąd I instancji, a dodatkowe powołanie się na art. 151 a ustawy – Prawo zamówień publicznych jest chybione i bezpodstawne (o czym niżej).

Podkreślić należy, że dokonana przez Sąd I instancji szczegółowa interpretacja postanowień umowy stron co do wynagrodzenia jest w pełni prawidłowa, gdyż uwzględnia wszystkie jej postanowienia, a w tym harmonogram tych wypłat stanowiący załącznik nr (...) do umowy oraz (...) umowy na który powołuje się pozwany i przez to tworzy spójną logiczną całość (wynika z umowy).

Natomiast interpretacja lansowana przez pozwanego jest niemożliwa do przyjęcia, gdyż nie wynika z postanowień umowy tj. jest oparta na „założeniach”, które z umowy nie wynikają.

Pozwany twierdzi, że harmonogram płatności z załącznika nr (...) miał obowiązywać tylko do rozpoczęcia robót budowlanych, a zasada z (...) umowy po ich rozpoczęciu, ale takiego rozgraniczenia umowa nie zawiera i nie wynika ono z pozostałych zapisów umowy.

Co więcej, skarżący pozwany w tym twierdzeniu nie jest konsekwentny, gdyż twierdzi też, że harmonogram płatności mógł być realizowany tylko przez miesiąc, chociaż przyznaje, iż dobrowolnie realizował go przez cztery miesiące.

Sąd I instancji słusznie dodał też, że interpretacja pozwanego oparta wyłącznie na treści (...) prowadzi do tego, że powódka otrzymałaby wynagrodzenie tylko za nadzór nad robotami budowlanymi i pracami konserwatorskimi, gdyż tylko te prace zostały w nim wymienione, a jest niesporne, iż zakres obowiązków powódki (z umowy) jest znacznie szerszy (wymienione w 25 punktach; k. 199 – 204).

Pozwany „wprowadza” także drugie „założenie”, które nie wynika z umowy i jest wprost sprzeczne z harmonogramem płatności z załącznika nr (...), gdyż twierdzi, że co do zasady wynagrodzenie nie może być płatne przed wykonaniem prac z umowy i w tym celu powołuje się na art. 151 a ustawy – Prawo zamówień publicznych.

Twierdzenia apelacji co do zaliczki o jakiej mowa w art. 151 a ustawy – Prawo zamówień publicznych są bezprzedmiotowe, gdyż strony umowy nie przewidziały żadnej zaliczki.

Z zaliczką mamy do czynienia wtedy, gdy strony ustalają, że pewna kwota jako zaliczka, będzie wypłacona przed ustalonym w umowie (późniejszym) terminem płatności, ale nic takiego umowa stron nie przewiduje, gdyż wskazany harmonogram płatności z załącznika nr (...) ustala zasady płatności „całego” wynagrodzenia, które nie zostały powiązane z wykonaniem robót

i było to możliwe. Przypomnieć należy, że ustawa – Prawo zamówień publicznych nie reguluje płatności za wykonanie umów zawieranych na jej podstawie i dlatego należy tutaj stosować przepisy kodeksu cywilnego. Niewątpliwie są to umowy wzajemne i dlatego Sąd I instancji słusznie powołał się na art. 487 § 1 i 488 § 1 kc, a z tego drugiego przepisu wynika wprawdzie zasada, że świadczenia z umów wzajemnych powinny być spełnione jednocześnie, ale wskazuje on, iż strony w umowie mogą postanowić inaczej tj. że jedna ze stron obowiązana jest do wcześniejszego świadczenia (por. pismo Urzędu Zamówień Publicznych dotyczące art. 151a ustawy – Prawo zamówień publicznych, LEX i wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 4.01.2012 r., III CSK 139/11, LEX nr 1164735).

Harmonogram płatności z załącznika nr 2 jest właśnie takim postanowieniem umownym stron.

Z tych przyczyn apelacja nieskutecznie powołuje się też na § 7 umowy stron co do odbioru końcowego robót, skoro w harmonogramie płatności w załączniku nr 2 strony nie powiązały płatności z odbiorem robót, a odbiór końcowy robót ma znaczenie choćby dla ustalenia kiedy strona powodowa kończy swoje obowiązki wynikające z umowy oraz dla ustalenia ewentualnych wadliwości ich wykonania, a co zatem idzie dla ewentualnych przyszłych roszczeń odszkodowawczych z powodu nienależytego wykonania umowy (art. 471 kc).

Z powyższego wynika więc, że interpretacja pozwanego jest niemożliwa do przyjęcia, gdyż jest oparta na dwóch „założeniach”, które z umowy stron nie wynikają (nie dają się z niej „wyczytać”). Tym samym pozwany nie dokonuje wykładni postanowień umowy stron lecz usiłuje ją „uzupełnić” o elementy, które z niej nie wynikają (i nie dają się z niej „wyczytać”), a jest to niedopuszczalne i prowadziłoby do wyników z nią sprzecznych (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 13.09.2011 r.,

II FSK 536/10, LEX nr 965063 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.02.2012 r., III CSK 179/11, LEX nr 1165079).

Potwierdzeniem powyższego jest przyznanie przedstawiciela pozwanego na rozprawie w dniu 12.03.2013r., że początkowo płatności były wykonywane zgodnie z harmonogramem załączonym do umowy, a dopiero gdy powód nie zgodził się na „aneksowanie” umowy, płatności były dokonywane według przerobu zgodnie z wzorem zawartym w umowie.

Otóż to. Strony obowiązywał harmonogram płatności z załącznika nr 2. Zmiana zasad płatności wynikających z tego harmonogramu wymagała „aneksowania” umowy i o to wystąpił pozwany, ale powódka nie zgodziła się. Harmonogram obowiązywał więc nadal, a pozwany jednostronnie i przez to nieskutecznie usiłuje zmienić jego zasady.

Z tych względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu za II instancję orzeczono na podstawie art. 98 § 1

i 3 w zw. z art. 391 § 1 kpc oraz § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r.

w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348, ze zm.).